

BEATA RECHNIO - KOŁODZIEJ

to i owo o awansie

Vade mecum

AWANSU ZAWODOWEGO NAUCZYCIELI

*czyli
rozwiązujemy wątpliwości
obalamy mity
odpowiadamy na pytania*

AWANS.NET 2019

UWAGA! Jest to fragment Vademecum – do wglądu.

Cała publikacja ma objętość ponad 80 stron.

Miejsca wycięcia tekstu zaznaczone są niebieską linią.



Spis treści

1. Awansowe grzechy główne	4
2. Fakty i mity	19
3. Bieg przez płotki, czyli awansowe utrudnienia	31
4. Kto pyta, nie błądzi	38
5. Poawansowe refleksje	66

Publikację dedykuję wszystkim nauczycielom będącym na ścieżce awansu, a także opiekunom stażu. Kieruję ją zarówno do tych, którzy skończyli lub skończą staż na starych zasadach, jak również do tych, których objęły nowe przepisy. Pewne treści będą się powtarzały w różnym kontekście, co jest zamierzone i niezbędne, by wszystkie zagadnienia z tej materii omówić szczegółowo i na miarę potrzeb wszystkich zainteresowanych. Często odwołuję się do zapisów w aktach prawnych, odpowiadając w ten sposób na oczekiwania nauczycieli. Mam nadzieję, że to pozwoli pogłębić i usystematyzować wiedzę. Szersze informacje dotyczące awansu na kolejne stopnie znajdziecie Państwo w naszych poradnikach.

Zwracam się do Ciebie, Czytelniku, służąc radą, u której podstaw leży wieloletnie doświadczenie eksperta pracującego w komisjach egzaminacyjnych i kwalifikacyjnych, będącego wykładowcą Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie. Zapraszam do kontaktu poprzez forum na www.awans.net, gdzie żadne pytanie nie pozostaje bez odpowiedzi.

Awansowe grzechy główne

Awansowa droga bywa drogą przez mękę. Najczęściej jest to jednak pokuta za popełnione przez nauczycieli awansowe grzechy. By tę drogę ułatwić i pomóc dobiec do mety, przedstawiam najczęściej popełniane awansowe grzechy.

Grzech 1: Brak systematyczności

Wielu nauczycieli nie pamięta, a może nawet nie wie, że ich obowiązkiem jest systematyczne i rytmiczne realizowanie planu rozwoju zawodowego. Kamień spada im z serca w momencie zatwierdzenia przez dyrektora planu rozwoju, a to zdecydowanie zbyt wcześnie! Oczywiście, nie wszystkie zadania uda się zrealizować co do dnia (dlatego też lepiej nie planować tak szczegółowo!), jednak należy pamiętać, że stopień realizacji planu rozwoju zawodowego dyrektor uwzględni opracowując ocenę pracy na koniec stażu. Śmiem twierdzić, że każdy nauczyciel w zasadzie zaraz po zakończeniu stażu mógłby złożyć sprawozdanie. Trzeba tylko wcześniej wszystko zaplanować i być konsekwentnym. Jak tego dokonać? Wystarczy zaraz na początku stażu wykonać kopię planu rozwoju zawodowego i sprawozdanie tworzyć na bieżąco. Na przykład – w planie rozwoju zawodowego było:

Zadanie	Forma realizacji	Termin	Uwagi
Doskonalenie warsztatu pracy.	Udział w różnych formach doskonalenia zawodowego.	Okres stażu	<i>Być może tę kolumnę zatytułował „Efekty” - tak też może być.</i>
Praca z uczniem zdolnym.	Przygotowanie uczniów do konkursów.	Okres stażu	

W sprawozdaniu będzie:

Zadanie	Forma realizacji	Termin	Efekty
Doskonalenie warsztatu pracy.	Uczestniczyłam w następujących formach doskonalenia zawodowego: - warsztaty <i>Jak rozmawiać z rodzicami uczniów mających trudności w nauce?</i> - szkolenie <i>Agresja w szkole, jak jej zapobiegać?</i> - kurs <i>Rozwijanie myślenia twórczego u uczniów klas młodszych.</i>	Okres stażu 14 III 2016 r. 5 I 2017 r. II 2018 r.	<i>Kto zakończył staż po 1 września 2018 r. musi opisać efekty.</i>
Praca z uczniem zdolnym.	Przygotowywałam uczniów do konkursów: - powiatowy konkurs plastyczny <i>Ozdoba choinkowa;</i> - szkolny konkurs literacki <i>Wiersz o mojej szkole;</i> - powiatowy konkurs ortograficzny <i>Mistrz ortografii.</i>	XII 2015 r. I 2015 r. V 2016 r.	

Nie jest to trudne czy zbyt obciążające, natomiast oszczędzi nam czasu w maju, kiedy i tak przytłaczają nas sprawy związane z klasyfikacją uczniów i zakończeniem szkolnych zajęć.

Postępując w ten sposób, nauczyciele mianowani mogą także stopniowo przygotowywać dokumentację, którą złożą w kuratorium. Wprawdzie ustawodawca daje nam na to 3 lata od uzyskania pozytywnej oceny dorobku (obecnie oceny pracy), ale czy warto mieć to cały czas na głowie? Do tego podwyżkę przewidzianą przez ustawodawcę w związku z uzyskaniem kolejnego stopnia awansu oddaliśmy w czasie na własne życzenie...

Grzech 2: Brak respektu dla terminów

Nieprzestrzeganie awansowych terminów może mieć bardzo przykre konsekwencje i przysporzyć sporo kłopotów. Warto się zapoznać z obowiązującymi terminami na starcie i zaglądać do nich później. Niech nauczyciel będzie mądry przed szkodą.

Na co warto zwrócić uwagę? Przedstawiam kilka zagadnień na ten temat.
Kiedy nauczyciel rozpoczyna i kończy staż? Jak ustalić terminy, aby były prawidłowe? Czym może skutkować uchybienie terminom?

To pytania, na które warto znać odpowiedź już na starcie.

Najpierw zajrzyjmy do przepisów, ponieważ to one zawierają interesujące nas informacje Zgodnie z treścią art. 9c ust. 1 Karty Nauczyciela:

Staż (...) trwa w przypadku ubiegania się o awans na stopień:

- 1) *nauczyciela kontraktowego - rok i 9 miesięcy;*
- 2) *nauczyciela mianowanego i nauczyciela dyplomowanego*
- 2 lata i 9 miesięcy.

Zgodnie z brzmieniem art. 9d ust.1 Karty Nauczyciela:

Nauczyciel rozpoczyna staż z początkiem roku szkolnego, nie później jednak niż w ciągu 14 dni od dnia rozpoczęcia zajęć, na swój wniosek skierowany do dyrektora szkoły, z tym że nauczyciel stażysta rozpoczyna staż bez złożenia wniosku.

Dodać należy, że w przypadku nawiązania stosunku pracy po upływie wymienionego wyżej terminu, nauczyciel nie rozpoczyna stażu do końca tego roku szkolnego.

Wiele nieporozumień jest skutkiem niewłaściwego rozumienia terminologii. Rozróżnić w tym miejscu należy określenie *początek roku szkolnego* i *rozpoczęcie zajęć szkolnych*. Rok szkolny zawsze trwa od 1 września do 31 sierpnia. Zajęcia szkolne rozpoczynają się 1, 2 lub 3 września. Jeśli więc w danym roku zajęcia rozpoczynają się np. 3 września, nauczyciel może złożyć wniosek o rozpoczęcie stażu 1 września lub później (przepisy stanowią, że nauczyciel rozpoczyna staż z *początkiem roku szkolnego*, nie później jednak niż w *ciągu 14 dni od dnia rozpoczęcia zajęć*).



Fakty i mity

Przepisy, które weszły w życie 1 września 2018 r. wprowadziły wiele zamieszania i niepewności. Choć sytuacja w pewnym stopniu została opanowana, pytania nauczycieli kroczących awansową drogą dowodzą, że niepokoje związane z awansem zawodowym, zwłaszcza te dotyczące zakończenia stażu i tworzenia awansowej dokumentacji wciąż są aktualne. Niestety, nawet nauczyciele uczestniczący w szkoleniach awansowych ulegają pogłoskom, informacjom i stwierdzeniom, które nie zawsze są prawdziwe.

Przypominam, że w przypadku nauczycieli, którzy skończyli staż przed 1 września 2018 r., ale nie otrzymali oceny dorobku lub nie złożyli wniosku o wszczęcie postępowania egzaminacyjnego lub kwalifikacyjnego, mają zastosowanie wcześniejsze przepisy – rozporządzenie z 1 marca 2013 r. Osoby te przygotowują dokumentację i stają przed komisją według starych zasad. Rozporządzenie z 26 lipca 2018 r. obowiązuje nauczycieli, którzy 1 września 2018 r. kontynuowali staże rozpoczęte wcześniej lub rozpoczęli staż we wrześniu tego roku. Spróbujmy ustalić, co uznać należy za fakt, a co jest wyłącznie mitem.

Oto wybrane stwierdzenia, z których tylko niektóre potwierdzimy...

- **Dyrektor nie przyjmie sprawozdania z realizacji planu rozwoju zawodowego, jeśli upłynie więcej niż 7 dni od dnia zakończenia**

stażu.

FAŁSZ!

Przepisy nie określają sankcji w przypadku przekroczenia tego terminu. Nauczyciel może skutecznie złożyć sprawozdanie z realizacji planu rozwoju po upływie terminu wskazanego w przepisach.

- **Staż można rozpocząć w każdej chwili, pod warunkiem, że upłynął określony czas od uzyskania poprzedniego stopnia awansu.**

FAŁSZ!

Zagadnienie to zostało szczegółowo opisane w Karcie Nauczyciela (Art. 9d ust. 1):

Nauczyciel rozpoczyna staż z początkiem roku szkolnego, nie później jednak niż w ciągu 14 dni od dnia rozpoczęcia zajęć, na swój wniosek skierowany do dyrektora szkoły, z tym że nauczyciel stażysta rozpoczyna staż bez złożenia wniosku.

W przypadku nawiązania stosunku pracy po upływie terminu, o którym mowa w ust. 1, nauczyciel nie rozpoczyna stażu do końca tego roku szkolnego.

Należy pamiętać, że przepisy te stosuje się również do stażu dodatkowego, który nauczyciel może odbyć na swój wniosek i za zgodą dyrektora w przypadku uzyskania negatywnej oceny dorobku za okres stażu lub w przypadku braku akceptacji komisji egzaminacyjnej lub kwalifikacyjnej.

- **Nauczyciel kontraktowy od uzyskania co najmniej dobrej oceny pracy ma rok na złożenie wniosku o postępowanie egzaminacyjne.**

FAŁSZ!

W Karcie Nauczyciela (Art. 9d ust.7) czytamy:

Nauczyciel stażysta i nauczyciel kontraktowy składają wniosek o podjęcie postępowania egzaminacyjnego w roku otrzymania co najmniej dobrej oceny pracy (...). W razie niedotrzymania terminów złożenia wniosków nauczyciele ci są obowiązani do ponownego odbycia stażu w pełnym wymiarze.

Rozumieć przez to należy rok kalendarzowy, w którym wydano pozytywną ocenę. Jedynie w przypadku nauczycieli mianowanych sytuacja

wygląda inaczej:

Nauczyciel mianowany może złożyć wniosek o podjęcie postępowania kwalifikacyjnego w okresie 3 lat od dnia otrzymania co najmniej dobrej oceny pracy dokonanej (...). W razie niedotrzymania terminów złożenia wniosków nauczyciele ci są obowiązani do ponownego odbycia stażu w pełnym wymiarze.

Raz jeszcze podkreślam, że w przypadku niedotrzymania wymienionych terminów nauczyciele są zobowiązani do ponownego odbycia stażu w pełnym wymiarze.

- **W wyjątkowych sytuacjach nauczyciel może wnioskować o zawieszenie stażu, by później go kontynuować.**

FAŁSZ!

Oczywiście różne sytuacje życiowe mogą utrudnić nam realizację planu rozwoju zawodowego, jednak żadne awansowe przepisy nie przewidują takiej sytuacji, nie znajdziemy w nich pojęcia „zawieszenie stażu”. Należy pamiętać, że przede wszystkim długotrwałe ciągłe nieobecności w pracy mają wpływ na stażowe terminy: jeśli nieobecność będzie trwała nieprzerwanie dłużej niż 1 miesiąc – staż zostanie przedłużony o czas nieobecności; jeśli taka nieobecność potrwa dłużej niż rok – staż trzeba będzie odbyć w całości od początku.

- **Dyrektor musi sprawdzić dokumentację na dyplomowanego i potwierdzić ją podpisem.**

FAŁSZ!

Dyrektor wydaje zaświadczenie, które zawiera informacje wymienione w rozporządzeniu i podpisuje je.

Awansowateczka wcale nie musi być sprawdzona przez dyrektora! W interesie nauczyciela leży przedstawienie dokumentacji dyrektorowi, który będzie jednym z członków komisji. Ważne jest to szczególnie w przypadku nauczycieli dużych szkół: trudno oczekiwać, by dyrektor dokładnie pamiętał kto, co i kiedy wykonał. Wszystkie opracowania (opisy i analizy) podpisuje nauczyciel jako ich autor.



Bieg przez płotki, czyli awansowe utrudnienia

Wstępując na awansowy szlak mamy nadzieję, że wszystko przebiegnie zgodnie z planem. Czasem jednak zdarzają się nieprzewidziane sytuacje, które przekreślają plany i zaburzają spokojną pracę, wprowadzając niepokój i niepewność, zupełnie zresztą niepotrzebnie.

Oto kilka trudnych sytuacji, które najczęściej spotykają nauczyciele ubiegający się o kolejne stopnie awansu zawodowego.

Zmiana opiekuna stażu

Zdarza się, że opiekun stażu nie może w dalszym ciągu wypełniać powierzonych mu obowiązków. W takiej szczególnej sytuacji dyrektor szkoły przydzieli Ci innego opiekuna, który poprowadzi Cię do końca awansowej drogi. Znane są przypadki, w których w każdym roku inna osoba była opiekunem stażu. W takich sytuacjach kolejni opiekunowie zobowiązani są do opracowania cząstkowych opinii o dorobku nauczyciela za okres stażu i przedstawienia ich dyrektorowi szkoły.

Zmiana miejsca zatrudnienia

Jeśli w czasie trwania stażu zmieniłeś miejsce pracy, pamiętaj, że potrzebna Ci będzie ocena pracy za okres stażu odbytego w poprzednim miejscu zatrudnienia. Wyda ją dyrektor szkoły, w której pracowałeś, który zapozna się również z cząstkowym sprawozdaniem z realizacji określonej części planu rozwoju zawodowego.

Ze zmianą miejsca pracy wiąże się konieczność dokonania zmian w planie rozwoju zawodowego, czyli mówiąc inaczej sporządzenia aneksu do tegoż planu. Zawrzesz w nim zadania związane ze specyfiką nowej placówki. Podobne postępowanie dotyczy również zmiany stanowiska, na przykład gdy wychowawca świetlicy przechodzi do nauczania w klasach młodszych itp.

Po ukończonym stażu opracujesz sprawozdanie z realizacji planu rozwoju zawodowego, w którym uwzględnisz i opisziesz zaistniałą sytuację. Warto pokusić się o dość szczegółowe informacje, ponieważ zdarza się, że w związku ze zmianą miejsca pracy część zaplanowanych zadań, z obiektywnych przyczyn, nie zostanie zrealizowana. Powinieneś wykazać, że powody, dla których nie zrealizowałeś określonych zadań wyniknęły wyłącznie z przyczyn obiektywnych.

Mówi o tym Art. 9f ust. 2 Karty Nauczyciela:

Nauczycielom, którzy w okresie trwania stażu zmienili miejsce zatrudnienia, do stażu, o którym mowa w art. 9c ust. 1, zalicza się okres dotychczas odbytego stażu, jeżeli podjęli zatrudnienie w szkole nie później niż w okresie 3 miesięcy po ustaniu poprzedniego stosunku pracy i za okres dotychczas odbytego stażu otrzymali co najmniej dobrą ocenę pracy.

Długotrwała nieobecność

Jeśli przyczyną nieobecności jest choroba, zwolnienie z obowiązku świadczenia pracy lub urlop inny niż wypoczynkowy, zaś nieobecność nieprzerwanie trwa dłużej niż miesiąc, staż ulegnie przedłużeniu o okres tej nieobecności.

Zdarzają się nieobecności szczególnie długotrwałe i należy pamiętać, że jeśli przedłużają się ponad rok, nauczyciel musi odbyć ponowny staż w pełnym wymiarze.

Istnieje także możliwość przerwania stażu na wniosek nauczyciela

(dotyczy to nauczycieli kontraktowych i mianowanych). Jeśli jednak uczynią to, ponowny staż muszą odbyć w pełnym wymiarze.

Zdarza się, że nauczycielowi często korzystającemu ze zwolnień lekarskich w czasie trwania stażu, dyrektor proponuje wystąpienie z wnioskiem o jego przerwaniu. Sytuację taką musisz dokładnie rozważyć, mając oczywiście na uwadze swoje dobro. Jeśli Twoje nieobecności nie są długotrwałe i jesteś w stanie w miarę rytmicznie realizować plan rozwoju zawodowego, nie będzie korzystne wystąpienie z wnioskiem o przerwaniu stażu. Pamiętaj, że jest to posunięcie nieodwracalne i będziesz musiał odbyć w przyszłości staż w pełnym wymiarze. Jeśli zdecydujesz się jednak kontynuować staż, staraj się systematycznie realizować zaplanowane zadania, by sprawozdanie z realizacji planu rozwoju zawodowego mogło się stać podstawą do uzyskania pozytywnej oceny dorobku zawodowego.

Pamiętać należy, że w **sytuacjach związanych z urodzeniem dziecka nieobecność taka może trwać 1 rok i 6 miesięcy.**

Już nie jesteś dyrektorem...

Tę sytuację normuje Art. 9e ust. 4 Karty Nauczyciela, który zawiera następującą informację:

Nauczyciele, którzy w danym roku szkolnym przestali zajmować stanowisko dyrektora szkoły, przestali być zatrudnieni na stanowisku, na którym wymagane są kwalifikacje pedagogiczne, oraz nauczyciele mianowani, pełniący z wyboru funkcje związkowe, którzy przestali w danym roku szkolnym korzystać z urlopu lub zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy, mogą złożyć wniosek o podjęcie postępowania kwalifikacyjnego na stopień nauczyciela dyplomowanego po odbyciu stażu w wymiarze rok i 9 miesięcy, o ile staż rozpoczęli z dniem 1 września roku szkolnego następującego bezpośrednio po tym roku szkolnym.



Kto pyta, nie błądzi

Poniżej przedstawiam najczęściej pojawiające się pytania dotyczące awansu zawodowego nauczycieli wraz z odpowiedziami. Czasem nawiązują do zagadnień, które pojawiły się w poprzednich działach, więc potraktujmy to jako utrwalenie wiedzy.

Pytanie: *Moje pytanie dotyczy przepisów, które weszły w życie 1 września 2018 r. Kto będzie mógł mieć skróconą przerwę między stażami?*

Odpowiedź: Zgodnie z nowymi przepisami wydłużeniu ulegnie wymagany okres pracy w szkole przed rozpoczęciem stażu na stopień nauczyciela mianowanego i dyplomowanego. Będą to 3 lata w przypadku nauczycieli kontraktowych i 4 lata w przypadku nauczycieli mianowanych. Jednak nauczyciele, którzy uzyskają **wyróżniającą ocenę pracy będą mogli rozpocząć staż wcześniej – już po 2 latach** od dnia nadania poprzedniego stopnia awansu zawodowego (art. 9d ust. 4 i ust. 4a po zmianach w Karcie Nauczyciela).

Pytanie: *W jakiej sytuacji dyrektor może nie przyjąć wniosku nauczyciela o otworzenie stażu na kolejny stopień awansu zawodowego?*

Odpowiedź: Dyrektor nie odmawia przyjęcia wniosku, jednak w pewnych sytuacjach informuje nauczyciela w formie pisemnej o tym, że nauczyciel nie rozpoczyna stażu. Dzieje się tak wówczas, kiedy:

- nauczyciel nie przepracował w szkole wymaganego przepisami czasu po uzyskaniu ostatniego stopnia awansu;
- nie jest zatrudniony w wymiarze co najmniej 1/2 etatu (łącznie we wszystkich szkołach);
- został zatrudniony po upływie 14 dni od dnia rozpoczęcia zajęć w danym roku szkolnym.

Pytanie: *Podczas kontroli podważono datę (15 września) na moim wniosku o rozpoczęcie stażu. Zajęcia rozpoczęły się 1 września. Czy rzeczywiście data jest niewłaściwa?*

Odpowiedź: Nauczyciel rozpoczyna staż z początkiem roku szkolnego, nie później niż 14 dni od dnia rozpoczęcia zajęć. W opisanej sytuacji nauczyciel mógł rozpocząć staż, gdyby złożył wniosek nie później niż 14 września.

Pytanie: *Czy programy własne nauczycieli (programy kół zainteresowań, organizacji uczniowskich, profilaktyczne itp.) powinny być wpisywane do szkolnego zestawu programów?*

Odpowiedź: Pod pojęciem szkolnego zestawu programów nauczania rozumie się zestaw programów dydaktycznych w szkole i odpowiednio zestaw programów wychowania w przedszkolu. Wymienione w pytaniu programy nie tworzą szkolnego zestawu programów.

Pytanie: *W roku szkolnym 2018/2019 będę zatrudniona na czas określony na 1/2 etatu na stanowisku, do którego zajmowania mam pełne kwalifikacje. Czy dyrektor może mi odmówić otworzenia stażu na stopień nauczyciela dyplomowanego z tego powodu?*

Odpowiedź: W opisanej sytuacji nie ma podstaw do odmowy otworzenia stażu. Przypominam, że od 1 września długość przerw między kolejnymi stażami uległ zmianie. W przypadku nauczycieli mianowanych są to 4 lata.

Pytanie: *We wrześniu 2018 r. uzyskałam stopień nauczyciela kontraktowego. Dowiedziałam się, że zgodnie z nowymi przepisami muszę przepracować w szkole od tego momentu 3 lata, by móc rozpocząć staż na nauczyciela mianowanego. W tym czasie byłam jednak na urlopie macierzyńskim. Kiedy w takiej sytuacji mogę rozpocząć staż? Czy okres między stażami będzie wydłużony?*

Odpowiedź: Określenie *po przepracowaniu w szkole* należy rozumieć tak, że w wymienionym czasie nauczyciel pozostawał w stosunku pracy. Mógł zatem przebywać na zwolnieniu lekarskim czy urlopie macierzyńskim.

W Karcie Nauczyciela (Art. 9d ust. 5 a) czytamy:

W przypadku nieobecności nauczyciela w pracy z powodu urlopu macierzyńskiego, urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, urlopu rodzicielskiego lub urlopu ojcowskiego, staż ulega przedłużeniu o czas trwania tej nieobecności. W przypadku gdy łączny czas nieprzerwanej nieobecności w pracy z przyczyn, o których mowa w zdaniu pierwszym oraz w ust. 5, jest dłuższy niż rok i 6 miesięcy, nauczyciel jest obowiązany do ponownego odbycia stażu w pełnym wymiarze.

Rozumieć zatem należy, że przedłużeniu może ulec jedynie staż w przypadku wyżej opisanym, nie zaś przerwa między stażami. Skoro stopień nauczyciela kontraktowego został nadany we wrześniu 2018 r., wymagane 3 lata upłyną we wrześniu 2021 r. i staż na stopień nauczyciela mianowanego może zostać rozpoczęty we wrześniu 2021 r. Należy pamiętać, że staż rozpoczynamy nie później, niż w ciągu 14 dni od dnia rozpoczęcia zajęć w danym roku szkolnym (nie zawsze jest to 1 września).



Poawansowe refleksje

W niniejszym rozdziale przedstawiam refleksje nauczycieli, którzy są już po spotkaniu z komisją i podzielili się nimi ze mną mailowo bądź telefonicznie. Są to relacje osób, które objęło stare rozporządzenie, ale również tych, którzy staż kończyli na nowych zasadach. Mam nadzieję, że pokrzepią serca wszystkich oczekujących na egzamin lub rozmowę kwalifikacyjną.

Wczoraj stanęłam przed komisją kwalifikacyjną i zostałam nauczycielem dyplomowanym. Rozmowa trwała około 20 minut. Było bardzo sympatycznie, niepotrzebnie się tak straszliwie denerwowałam. Dodam, że duża tu była zasługa panikujących na korytarzu innych oczekujących, a ja uległam tej atmosferze. Dostałam dwa pytania:

1. Jakie korzyści przyniosła szkole realizacja opracowanego przeze mnie programu koła matematycznego?

2. Jaki był mój udział w opracowaniu szkolnego programu profilaktyki?

Z odpowiedziami nie miałam problemu. Cieszę się, że mam to już za sobą, choć naprawdę nie ma się czego bać.

Jestem po rozmowie kwalifikacyjnej. Panie z komisji pytały o zadania, które opisałam w trzech pierwszych działach. Muszę przyznać, że „zacięłam się” na pytaniu o technologię komunikacyjną. Na szczęście zostałam naprowadzona przez przewodniczącą komisji i dałam radę. Całość przebiegła w przyjemnej atmosferze i będę miło wspominać ten dzień, choć nie ukrywam, że się denerwowałam i cieszę się, że mam to już za sobą.

Dziś zostałam nauczycielem dyplomowanym - jestem szczęśliwa! Rozmowa była w kuratorium w Warszawie. Bardzo przyjaźnie nastawiona komisja, miła atmosfera. Miałam 3 pytania:

- 1. Które metody aktywizujące uważam za najbardziej efektywne?*
- 2. W jaki sposób dokonuję ewaluacji zajęć pozalekcyjnych?*
- 3. Które z opisanych zadań w największym stopniu wpłynęło na podniesienie pracy szkoły?*

Bez trudu odpowiedziałam na pytania, potem przyjąłem gratulacje i ... po wszystkim!

Wczoraj miałam egzamin na mianowanego. Gdy porównuję to, co przeszłam z relacjami moich koleżanek dyplomowanych, to myślę, że chyba łatwiej zostać dyplomowanym. Miałam starannie przygotowaną prezentację w formie multimedialnej. Sądziłam, że po moim bardzo długim wystąpieniu (prawie 30 minut) dostanę jedno, dwa pytania. Pomyliłam się. W pewnym momencie poczułam się jak w maglu. Łącznie zadano mi pięć pytań. Panie ekspertki były bardzo dociekliwe, choć uśmiechnięte i bardzo uprzejme. Pytania dotyczyły wymagań z rozporządzenia. Najgorzej poradziłam sobie z pytaniami o przepisy, ale... już mam to za sobą.

Od kilku dni jestem nauczycielem mianowanym. Oczywiście bałam się okropnie, ale jak się okazało bez powodu. Było w porządku, komisja miła, wszyscy uśmiechnięci, świetna atmosfera. Nauczyciele, którzy zdawali przede mną wychodzili zadowoleni i spokojni. To dodawało ducha!

Najpierw przedstawiłam swoją autoprezentację. Wspierałam się zgromadzonymi zdjęciami, dyplomami itp. Mówiłam około 15 minut. Później zadano mi pytania:

- 1. Jakie akty prawne regulują sprawę awansu zawodowego nauczycieli?*
- 2. W jaki sposób dokonuję ewaluacji pracy wychowawczej?*

Myślę, że dobrze odpowiadałam, ponieważ panie słuchały z uśmiechem, a nawet podziękowały mi nim dokończyłam wypowiedź.

Dziś miałam rozmowę kwalifikacyjną w KO w Warszawie. Była bardzo miła i serdeczna atmosfera. Pewnie, że czułam niepokój, ale im jestem starsza, tym gorzej znoszę sytuacje egzaminu. Pytania były łatwe, dotyczyły

konkretnych działań, o jakich była mowa w teście:

1. W jaki sposób planuję swoje doskonalenie zawodowe i którą z form ukończonych w okresie stażu uważam za najbardziej przydatną?

2. W jaki sposób dokonuję ewaluacji współpracy z rodzicami, jak wykorzystuję wnioski?

Stres był zbędny, było naprawdę miło, ale jak dobrze mieć to z głowy!

Jestem dyplomowana! Komisja była bardzo miła i sympatyczna, tylko ja niestety byłam strasznie zdenerwowana. Oto pytania:

1. Jakie działania podejmowałam w celu promowania szkoły?

2. Jaki był mój udział w nowelizowaniu statutu szkoły?

3. Jakie efekty przyniosła realizacja projektu edukacyjnego?

Jestem od wczoraj nauczycielem dyplomowanym, z czego ogromnie się cieszę. Komisja sympatyczna, ale rzeczowa i zadająca sporo pytań. Rozmowa trwała 20 minut. Najgorsze było oczekiwanie na korytarzu, potem poszło jak z płatka. Pytania dotyczyły doskonalenia zawodowego i dzielenia się wiedzą i doświadczeniem. Chodziło przede wszystkim o efekty i wpływ tego, co opisałam na podniesienie jakości pracy szkoły.

Jest to tylko fragment Vademecum,

całość ma ponad 80 stron.

Vademecum można nabyć na www.awans.net

Zapraszamy.